

"Hala Baśni" i "Dom Hendricha" w Szklarskiej Porębie

Urodzony w Górach Harzu malarz Hermann von Hendrich (1854-1931) był artystą niepowszednim. Niewysoki, ze sporym brzuszkiem i niewielką bródką, a przy tym dynamiczny, pełen werwy i niecodziennych pomysłów. Ideałem twórcy był dla niego kompozytor Richard Wagner, w którego dziełach fascynował Hendricha neoromantyzm, patos, monumentalizm, zwrot ku mitologii germańskiej i ludowości.

Po kilkuletnim pobycie w Stanach Zjednoczonych około 1899 r., już jako dojrzały malarz, odwiedził [Szklarską Porębę](#) i oczarowany góskim krajobrazem postanowił tutaj pozostać. [Karkonosze](#) ówczesnie znane były z legend o [Duchu Gór](#), tradycji hutnictwa szkła, działalności dawnych Walonów - poszukiwaczy skarbów, minerałów i kamieni szlachetnych czy zielarzy - laborantów. W tym okresie [Szklarska Poręba](#), która szybko się rozwijała jako znany kurort i ośrodek wypoczynkowy, stawała się też kolonią artystów. Na przełomie XIX i XX w. Pod Szrenicą zamieszkali literaci; bracia [Carl i Gerhart Hauptmann](#), John Henry Mackay, [Wilhelm Bölsche](#), Bruno Wille, malarz [Hanns Fechner](#), kompozytorka Anna Teichmüller, rzeźbiarz Fritz Rumpf, tworząc środowisko artystyczne, dla którego wiodącym tematem twórczości stały się [Karkonosze](#). Z czasem [kolonia artystów w Szklarskiej Porębie](#) znacznie się rozrosła, stając się swego rodzaju fenomenem społecznym i kulturalnym.

Hermann von Hendrich z przyjacielem Bruno Wille natrafili w części Szklarskiej Poręby Średniej - [Dolinie Siedmiu Domów](#) na ustronny zakątek [obecnie ul. Muzealna 5], z którego roztaczał się wspaniały widok na Szrenicę, Łabski Szczyt i [Śnieżne Kotły](#). W niedługim czasie artysta wybudował według projektu Paula Englera niezwykle dom, który otrzymał nazwę "Hendrich-Haus" - ["Dom Hendricha"] oraz stojącą obok "Sagenhalle" ["Halę Baśni"] - salę wystawienniczą o specyficznym charakterze, nawiązującą do motywów starogermańskich i miejscowej tradycji budowlanej. Powstałe w 1902 r. budynki utrzymane były w fantazyjnej kolorystyce o ciepłych tonach żółci, jaskrawych błękitach, czerwieniach i brązach z bogato zdobionym rzeźbiarsko detalem architektonicznym. Z czasem w Dolinie Siedmiu Domów powstały kolejne wille zamieszkałe przez wybitne postacie życia kulturalnego i naukowego Niemiec początków XX w. (domy prof. Wernera Sombarta, dra Alfreda Koeppena, dra Bruno Wille, rodziny Deutsch czy Reicke) tworząc wyjątkową w charakterze dzielnicę [Szklarskiej Poręby](#).

"Hala Baśni" została przeznaczona do ekspozycji cyklu ośmiu wielkoformatowych obrazów ("Ogród Ducha Gór", "Bogini Wiosna", "Zamek [Ducha Gór](#)", "Wielki Szyszak", "[Śnieżne Kotły](#)", "[Mały Staw](#)", "[Wodospad Kamieńczyk](#)", "Górska grań") przedstawiających historię karkonoskiego [Ducha Gór](#), który pojmowany był przez artystę jako personifikacja sił natury. Obrazy oprawione zostały w fantazyjne, drewniane ramy z motywem stylizowanych smoków. W przedsionku budynku znajdowała się ponadnaturalnej wielkości, wykonana w drewnie rzeźba autorstwa Hugo Schuchardta, przedstawiająca karkonoskiego [Ducha Gór](#) i wzorowana na znanym obrazie autorstwa Moritza von Schwind.

"Hala Baśni" była chętnie odwiedzana przez wypoczywających pod Szrenicą wczasowiczów. Rozpalanie wielkiego ogniska było kulminacyjnym punktem programu "Tygodnia św. Jana"-czerwcowego festynu ludowo-artystycznego, który w okresie międzywojennym odbywał się corocznie w [Szklarskiej Porębie](#) w tygodniu, na który przypadała Noc Świętojańska. Festyn ten był jedną z największych karkonoskich atrakcji. Ze względu na znaczną liczbę zainteresowanych w 1927 r. niemieckie koleje zorganizowały specjalne połączenia z [Jeleniej Góry](#) do [Szklarskiej Poręby](#) dla zapewnienia dogodnego przejazdu gości. Dużą popularnością cieszyły się pocztówki i wydawnictwa z reprodukcjami obrazów Hendricha poświęconych karkonoskiemu [Duchowi Gór](#). "Hala Baśni" stanowiła też jedno z miejsc spotkań tutejszej kolonii artystów i prezentowania ich prac.

Hermann von Hendrich wybudował kolejne miejsca do ekspozycji swojej bajkowej sztuki:

"Walpurgishalle" - "Halę Walpurgii" pod rodzinnym miastem Heringen w Górach Harzu, a następnie "Nibelungenhalle" - "Halę Nibelungów" koło nadreńskiego Königswinter. Realizacje artystyczne Hendricha przyniosły mu wiele mówiący przydomek "Sagenmaler" – "malarz baśni".

W 1927 r. malarz odstąpił gminie [Szklarska Poręba](#) swój dom i "Halę Baśni" w zamian za dożywotnią rentę. Po jego śmierci zamieszkał tutaj wybitny literat i naukowiec, [dr Wilhelm Bölsche](#) (1861-1939) tworząc niewielkie muzeum geologiczno-przyrodnicze ukazujące bogactwa naturalne [Karkonoszy](#) i [Gór Izerskich](#), od którego bezpośrednio po wojnie wzięła nazwę ulica Muzealna.

Po drugiej wojnie światowej postawy i gusty estetyczne części mieszkańców [Szklarskiej Poręby](#) były niechętnie sztuce, która na tych terenach wcześniej powstawała. Szczególnie [karkonoski Duch Gór](#) nie miał zbyt dobrej opinii. R. Izicki, specjalny wysłannik "Głosu Ludu", w reportażu ze [Szklarskiej Poręby](#), zanotował: "Skończyć z Rübezahlem! Musimy równie ostro wystąpić przeciw 'uświęconemu' przez nadwornego tych okolic grafomana [chodzi zapewne o Carla [Hauptmanna](#) – przyp P.W.] - kultu niejakiego Rübezahla, co po polsku wypada dosłownie: [Liczyrzepa](#). Z dziwnym uporem robi się z tego dziada z długą po kostki brodą, na golasa wałęsającego się po górach i w gruncie rzeczy złośliwego, tępego tworu niemieckiej fantazji literackiej - coś w rodzaju naszego Janosika lub wschodnio - karpackiego Dobosza.

Na okładkach wydawnictw regionalnych, pocztówkach, wywieszkach reklamowych, szyldach sklepów i, pozał się Boże, "pamiątkach turystycznych" dziadyga ten z potworną maczugą w łapie ma symbolizować sympatycznego i ... na dobitkę słowiańskiego [ducha Karkonoszy](#). Skąd u diabła ubrdało się komuś, że to ma jakiś sens w ogóle, a propagandowy w szczególności ?

A niechże ktoś wyrwie tę maczugę i dopóty po łbach tłucze, aż zatłucze na amen regionalne dziwowisko.

W muzeum w Szklarskiej Porębie Środkowej [dawna 'Hala baśni'- przyp. P.W.] pokazują te historie na kilkunastu "landschaftach". Narracyjna podkładka ma je zwiedzającym Polakom przybliżyć w odczuwaniu typowo ... niemieckiej kultury.

Nam się natomiast wydaje najwłaściwsze - spalić te bohomyzy, spalić i inne jeszcze obrazy, ozdóbki na budynku, płaskorzeźby i wszystko, co trzeba, aby je więcej oko jako tako kulturalnego turysty nie zobaczyło." *

W pewien czas potem obrazy o karkonoskim [Duchu Gór](#) przepadły, "Hala Baśni" została zniszczona, podobnie zresztą jak [nagrobny pomnik Carla Hauptmanna z zabytkowego cmentarza ewangelickiego w Szklarskiej Porębie Dolnej](#). Na miejscu gdzie stała "Hala Baśni" wybudowano utrzymany w wielkopłytywowej stylistyce architektury przełomu lat 60-tych i 70-tych Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy Politechniki Wrocławskiej "Radość".

Obecnie ze względu na wieloletnie zaniedbania, niedoinwestowanie i zły stan techniczny zagrożony rozbiórką został również szklarskoporebski dom Hendricha: "W tej sytuacji Politechnika zwróciła się do Starostwa Powiatowego w [Jeleniej Górze](#) z wnioskiem o pozwolenie na rozbiórkę." (pismo prof. T. Lutego, Rektora Politechniki Wrocławskiej do autora z 10.01.2003). Wyburzenie obiektu zostało wiosną bieżącego roku powstrzymane dzięki działaniom administracyjnym podjętym przez Starostwo Powiatowe w [Jeleniej Górze](#) i Państwową Służbę Ochrony Zabytków na wniosek [Muzeum Karkonoskiego](#) oraz Urzędu Miejskiego w [Szklarskiej Porębie](#). Należy mieć nadzieję, że dom Hendricha zostanie przekazany przez Politechnikę Wrocławską na rzecz miasta [Szklarska Poręba](#), bądź odsprzedany za symboliczną złotówkę rozsądnemu inwestorowi, który uratuje zagrożony zniszczeniem obiekt i przywróci mu dawną świetność.

*Izicki R., "W górach i chmurach", [w:] "Głos Ludu ", 21.05.

Tekst Przemysław Wiater